



79. rocznica zrzutów alianckich dla żołnierzy Armii Krajowej na Dziełcu

W ramach obchodów 79. rocznicy zrzutów alianckich dla żołnierzy Armii Krajowej na zrzutowisko „Sójka 401”, 9 lipca, mogliśmy podziwiać podniebne akrobacje samolotów oraz widowiskowy desant spadochroniarzy. Wydarzenie tłumnie zgromadziło na Dziełcu miłośników historii lotnictwa oraz osoby, których zachęciła ta żywa lekcja historii. Powiat Limanowski reprezentowali: Starosta Limanowski Mieczysław Uryga, Członek Zarządu Józef Jaworski oraz Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Więcek.

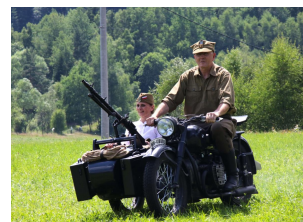
Przybyłych gości powitał Starosta Limanowski Mieczysław Uryga, wójt Słopnic Adam Sołtys oraz prezes Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych 1. PSP AK Paweł Sułkowski. Odśpiewano hymn państwowy i minutą ciszy upamiętniono poległych lotników alianckich oraz ofiary zbrodni wołyńskiej w 80. rocznicę „krwawej niedzieli”. W hołdzie poległym, na trąbce wybrzmiały również utwory „Śpij kolego” oraz „Cisza”. Przedstawiciele władz samorządowych, instytucji oraz organizacji złożyli kwiaty pod tablicą pamięci. Na uroczystości pojawiły się również delegacje Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie z dyrektorem Tomaszem Koseckim na czele, 8. Bazy Lotnictwa Transportowego z Balic, Instytutu Pamięci Narodowej reprezentowanym przez dr. hab. Michała Wenklarę, krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP, Powiatu Limanowskiego, a także pochodzący ze Słopnic ppor. Krzysztof Kęska oraz Agnieszka Kęska, prezes stowarzyszenia „Lege Artis”.



Chociaż „wiatr kręcił”, to jako pierwszy z samolotu AN-2 „Wiedeńczyk” nastąpił desant skoczków spadochronowych. Co ciekawe, dwa pierwsze skoki wykonywane były ze spadochronem desantowym, czyli spadochronem niesterownym. Wszyscy skoczkowie, już na ziemi, zostali bardzo entuzjastycznie przyjęci i nagrodzeni gromkimi brawami. Następnie na niebie pojawili się piloci z Aeroklubu Podhalańskiego w Nowym Sączu: Jerzy Kołodziej, Janusz Miś oraz Andrzej Sarata, którzy zachwycili zebranych podniebnymi akrobacjami. Wśród latających eksponatów Muzeum Lotnictwa Polskiego na niebie można było obejrzeć także JAK-18 oraz Pipper L-4H Grasshopper. Z samolotu JAK-12 pilot Janusz Miś dokonał zrzutu cukierków, który jak zawsze wzbudził najwięcej radości, szczególnie wśród najmłodszych.

W czasie oczekiwania na przylot samolotów i rekonstrukcję zrzutu uczestnicy mieli do obejrzenia mnóstwo stoisk i atrakcji, które przygotowali współorganizatorzy wydarzenia, partnerzy oraz zaproszeni goście. Stoiska tematyczne zostały przygotowane przez krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, artystę – malarza Roberta Firsztę, Stowarzyszenie GRH „Południe”, Stowarzyszenie im. 16. Pułku Piechoty, Muzeum Lotnictwa Polskiego, fundację „Wiedeńczyk”, 8. Bazę Lotnictwa Transportowego w Balicach, krakowski oddział Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP, GRH 78 Sturmdivision oraz SRH 1. PSP AK w Słopnicach. Warto podkreślić, że w spotkaniu uczestniczyło także wiele osób związanych z

działalnością historyczną i lotnictwem.



Na zakończenie, starosta Mieczysław Uryga wraz z wójtem Adamem Sołtysem oraz prezesem SRH 1. PSP AK Pawłem Sułkowskim wręczali okolicznościowe podziękowania, był to także moment podsumowanie wydarzenia i docenienie starań organizatorów i partnerów inscenizacji. W organizację obchodów zaangażowani byli także strażacy OSP Słupnice Górne i OSP Słupnice Dolne oraz Grupa Limanowska GOPR.



źródło, fot.: UG Słupnice